

Nie oddadzą pani Tereni

20.11.2012.

CHOSZCZNO Wczoraj w Villi Razem odbyło się spotkanie z okazji Dnia Białej Laski. Z powodu postępującej choroby z funkcji prezesa choszczeńskiego oddziału Polskiego Związku Niewidomych zamierza zrezygnować TERESA OLIWA. – Nie oddamy pani Tereni! – członkowie koła życzą jej zdrowia i liczą na to, że zmieni zdanie.

Wczoraj wielokrotnie słyszeliśmy głosy członków choszczeńskiego koła Polskiego Związku Niewidomych, w których wyrażano opinie, że za czasów prezesowania TERESY OLIWY ich organizacja nabrała zupełnie innego wyrazu. Wspominali imprezy, szkolenia, pokazy, spotkania z innymi kołami. – To nie był przypadek, że w 2006 roku właśnie u nas zorganizowano 55-lecie PZN i wówczas gościliśmy ponad 300 osób z całego województwa – akcentowali właśnie to wydarzenie. Nasza bohaterka choć zawsze słynęła z wyjątkowej skromności, to jednak w tym dniu LECHOWI BORUCKIEMU, prezesowi Zachodniopomorskiego Okręgu PZN kilkakrotnie przypominała, że to właśnie Choszczno powinno być wzorem dla innych miejscowości zmagających się z architektonicznymi barierami.

– Schody pomalowane na żółto w urzędzie miejskim, szpitalu, przychodniach, w parkach, lupy w urzędach i sklepach. Choć głównie prowadzimy działalność społeczną, rehabilitacyjną i informacyjną, to jednak w naszym kole dzieje się dużo więcej – szefowa koła przypomina, że organizowali też szkolenia i spotkania z młodzieżą. Te głównie w siedzibie przy ul. Wolności 29, którą otrzymali od włodarza miasta. – O zamiarze rezygnacji z tej funkcji noszę się już od dłuższego czasu. Właśnie dlatego chciałam podziękować wszystkim, którzy wspierali mnie w tej trudnej pracy – T. Oliwa tłumaczy, że przyczyną tej decyzji jest postępująca choroba oczu. Przy okazji swojej wypowiedzi podkreśliła, że dziś w ich kole jest 83 członków (z sześciu gmin powiatu choszczeńskiego – red.), czyli zdecydowanie mniej niż kilka lat temu. Tu przypominała, że na poprzednich spotkaniach z okazji Dnia Białej Laski bywało zdecydowanie więcej osób, a dziś wielu z odległych wiosek (tu dała przykład Barnimia – red.) nie ma czym dojechać, bo polikwidowano kursy autobusów.

W opisywanym spotkaniu podziękowań było dużo, ale te najważniejsze czyli odznaki „Przyjacieli Niewidomych” otrzymali: ROBERT ADAMCZYK, JOANNA CZECHOWICZ, ARTUR GROSZKOWSKI, ZDZISŁAW KAMIŃSKI, MARIA JĘDRZEJCZYK, DANIELA LEWANDOWSKA, WŁADYSŁAWA MOZOŁOWSKA, ŁUCJA RYDZ, ALICJA RZECHACZEK i LESŁAW ŚLIŻEWSKI.

Tadeusz Krawiec